

Kolejna planeta wokół Proximy Centauri?

11 lipca 2017

Odkrycie w ubiegłym roku planety Proxima Centauri b stało się sporą sensacją. Szczególnie po tym, jak stwierdzono, że ta najbliższa nam planeta pozasłoneczna może w przyszłości stać się celem bezzałogowej misji kosmicznej. Teraz specjaliści donoszą, że coraz bardziej prawdopodobne staje się przypuszczenie, że Proxima Centauri b nie jest jedyną planetą krążącą wokół Proximy Centauri.

Pierwsze wzmianki, że najbliższa Słońcu gwiazda może mieć więcej niż jedną planetę pojawiły się już w 2016 roku, kiedy to wspomniano o sygnale o okresie od 60 do 500 dni. Sygnał ten był jednak bardzo słabej jakości i równie dobrze mógł być wynikiem błędu lub aktywności samej gwiazdy. Teraz jednak Mikko Tuomi z projektu Red Dots informuje, że bliższe badania sygnału wykazały, iż jego okres wynosi około 215 dni. Jest więc znacząco dłuższy niż okres obrotu gwiazdy wynoszący 83 dni. Zatem sygnał prawdopodobnie nie pochodzi od gwiazdy. Jeśli zaś pochodzi od planety, to może mieć ona masę wynoszącą 330 procent masy Ziemi, być ciałem skalistym i znajdować się daleko poza ekosferą Proximy Centauri.

Projekt Red Dots to rozwinięcie projektu Pale Red Dots, w ramach którego odkryto Proximę Centauri b. Pracujący przy nim naukowcy zajmują się nie tylko najbliższą nam gwiazdą, ale również pobliskimi Ross 154 i Gwiazdą Barnarda.

Znalezienie drugiej planety okrążającej Proximę Centauri nie będzie łatwe. Ewentualna Proxima Centauri c najwyraźniej nie przechodzi pomiędzy swoją gwiazdą macierzystą a Ziemią, zatem i w jej przypadku – podobnie jak miało to miejsce w przypadku Proximy Centauri b – konieczne może być wykorzystanie metody prędkości radialnych, która poszukuje subtelnych przesunięć

widma gwiazdy. Jeśli Proxima Centauri c istnieje i uda się ją odkryć, może się okazać, że w naszym bezpośrednim sąsiedztwie istnieje cały układ planetarny.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Astronomy.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl